

Eden Szatana nr 258

Cykl życia Wybranych

15 marca 2026

Brian Kocourek, Pastor

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojciec, dziękujemy Ci, Panie, za ten dzień i za wszystko, co dla nas robisz. I, Ojciec, prosimy Cię, byś pobłogosławił tę służbę w imię Jezusa Chrystusa. Amen. Możesz usiąść.

Teraz dziś rano porozmawiamy o cyklu **życia Wybranych**. I wciąż jesteśmy w **Szatanowym Eden**, bo tam mieszkamy, ale cóż.

*Z **Kim jest ten Melchisedek 65-0221E 78** Następnie, gdy człowiek narodzi się na nowo z nieba, **staje się duchowym niemowlęciem w Chrystusie**. A potem, **gdy ta szata z ciała zostaje zrzucona** (wtedy umierasz), **pojawia się naturalne ciało, (i jest) teofania**, to jest miejsce, gdzie trafiasz do *ciała, które nie zostało stworzone rękami, ani nie urodzone z kobiety, do którego idziemy*.*

Potem to ciało wraca i podnosi wywyższone ciało. Więc święci nie wracają w uwielbionym ciele. Wracają, by odebrać wywyższone ciało. Dobrze? I myślę, że mieliśmy trochę zamieszania, bo święci ze Starego Testamentu, gdy zmartwychwstali, powracali w uwielbionym ciele.

Ale święci, praktycznie od pierwszej ery aż do dziś, **wracają i podnoszą uwielbione ciało**. *To dlatego Jezus poszedł do piekła po śmierci i głosił duszom przebywającym w więzieniu. Znowu zamieniony w tę teofanię... Och, wspaniale. Dzięki Bogu.*

Jezus był w swojej teofanii, gdy poszedł głosić do dusz w piekle.

2 Koryntian 5:1 *"Jeśli to ziemskie ciało zostanie rozpuszczone (to oznacza śmierć.) (ten ziemski tabernakulum), mamy kolejne."* **Widzisz, ominęliśmy to, by pochodzić prosto od Boga, atrybut, być ciałem, być kuszonym i wystawionym na próbę przez grzech, jak Adam.**

Więc przyszedł Jezus, miał swoją teofanię, ale my nie. Ale dostajemy go, gdy umieramy, dobrze? Więc mówi,

Ale gdy próba Jego Słowa się kończy, wtedy zostajemy wzięci do tego ciała, które zostało dla nas przygotowane przed założeniem świata. To Słowo tam pominęło, by przyjść tutaj, by dać się skusić i wystawić na próbę.

Dziś przyjrzymy się cyklowi życia wybranych. A w przyszłym tygodniu przyjrzymy się cyklowi życia wybranych pod potępieniem innych. Ale chcę pomóc nam zrozumieć, kiedy nastąpi zmartwychwstanie, w jakim stanie będzie nasze ciało, by móc przejść do transwymiaralności.

Innymi słowy, by zobaczyć świętych, którzy już przyszli. Coś musi się wydarzyć z twoim ciałem. Dobrze? Do tego dochodzimy. Kiedy dodajemy słowo po słowie, brat Branham mówi, że to przejmuje każdą cząstkę twojego ciała. Co to za błonnik? To cela. Więc przejmuje kontrolę nad twoimi komórkami. Musimy więc dojść do warunku, że gdy się narodzisz na nowo, coś dzieje się z twoim umysłem, twoim mózgiem, dobrze? To nie dzieje się z dużym palcem u nogi, nie rodzi się na nowo, dobrze? Twoja prawa ręka lub lewa ręka nie narodzi się na nowo, ale podąża za mózgiem.

Coś się dzieje, powstają włókna, komórki, które są hodowane, zmieniane. Czy to nie jest dobre? Zamierzam wejść w to naprawdę głęboko, dobrze?

Ale gdy próba Jego Słowa się kończy, zostajemy wzięci do tego ciała, które zostało dla nas przygotowane przed założeniem świata. (Wiesz dlaczego? Bo teraz jest w stanie, w jakim Bóg ją widział). To Słowo tam pominęło, by przyjść tutaj, by dać się skusić i wystawić na próbę.

Gdybyśmy przez to przeszli, nie byłoby pokusy; Wiedzielibyśmy wszystko.

Więc zbliżamy się do miejsca, gdzie wiemy wszystko. Innymi słowy, dochodzimy do miejsca, gdzie ten umysł jest przekształcany przez odnawianie, komórka po komórce. Odnawianie umysłu, dobrze?

Dlatego Jezus wiedział wszystko, bo był Słowem, zanim stał się ciałem.

Teraz stajesz się Słowem i przechodzisz do swojego ciała Słowa. Dobrze?

Wtedy stajemy się Słowem. Tu jesteśmy ukształtowani do obrazu Słowa, by być uczestnikami Słowa, żywiąc się Słowem,

Innymi słowy, Rebeka karmiła moc (wielbłąda), która przyprowadziła ją do domu do Izaaka, obiecanego Syna. Karmimy Ducha Świętego, który mieszka w nas. Słowo po słowie zmienia włókna twojego mózgu, komórki twojego mózgu. Zamierzam się do tego zagłębić, bo pokażę wam odwrotnie, negatywy – dlaczego świat jest dostosowywany.

Wtedy stajemy się Słowem. Tutaj jesteśmy ukształtowani do obrazu Słowa, by być uczestnikami Słowa, karmić się Słowem, będąc od początku przeznaczeni.

Nie może się to zdarzyć nikomu innemu poza tymi, którzy są przeznaczeni.

Widzisz, ta mała iskra życia, którą miałeś w sobie od początku, gdy zaczynałeś swoją podróż...Wielu z was pamięta to.

Dołączyłeś do tego kościoła i tamtego, próbowałeś tego i tamtego; nic nie zadowolone. Zgadza się. Ale pewnego dnia po prostu to rozpoznałeś. Prawy.

Są trzy rzeczy, które brat Branham mówi w tym akapicie, a które chciałbym dziś zbadać przez Słowo Boże.

W tych trzech stwierdzeniach mamy cały cykl życia Wybranego Syna lub Córkę Bożę. W rzeczywistości, w swoim pierwszym stwierdzeniu, zanim przedstawi proces cyklu życia, definiuje, czym ten cykl życia właściwie jest.

Mówi: "*Wtedy, gdy człowiek narodzi się na nowo z nieba, staje się duchowym niemowlęciem w Chrystusie.*"

W innym cytacie brat Branham mówi, że kiedy się narodzisz na nowo, zaczynasz budować tę duszę ciało komórkę po komórce. Kiedy pojawiłeś się jako małe dziecko w łonie matki, to była komórka po komórce. Prawy? To ten sam proces, który zachodzi, gdy słowo jest stosowane słowo po słowie. Słyszałem, jak jeden kaznodzieja mówi: "*Wierzyłem w przesłanie 50 lat temu i nie zmieniłem tego, co myślałem?*" Pokazuje, że ten człowiek nie wierzył w przekaz 50 lat temu, jak twierdził.

Wtedy widzimy, że będzie mówił o tym duchowym dziecku i cyklu życia, przez który musi przejść, aby wejść do tego wiecznego królestwa.

Podobnie jak już mówił o fizycznym cyklu życia naturalnego dziecka, aby mogło się urodzić w królestwie tego świata.

Teraz brat Branham używa słowa "*duchowe dziecko*", które sugeruje nam, że to, co

przeszliśmy w naturalnym cyklu życia, musimy przejść także w duchowym cyklu życia. Mam nadzieję, że słuchacie, dzieci, bo to będzie dla was naprawdę wspaniałe.

Tuż przed tymi słowami powiedział to samo. Powiedział: "*Pomyśl o małym dziecku*". (Więc prosi nas, byśmy wyobrazili sobie w myślach małe dziecko. Następnie zaczyna wyjaśniać proces lub cykl życia, przez który to małe dziecko musi przejść w naturze.) Mówi, *Możesz wziąć kobietę, bez względu na to, jak zła jest, gdy jest w ciąży i szykuje się zostać matką, i obserwować, zanim urodzi się dziecko; Nie obchodzi mnie, jak okrutna jest ta kobieta, ona staje się naprawdę miła.*

Jest w niej coś boskiego, gdy widzi małą matkę szykującą się zostać matką dziecka. Dlaczego tak jest? To małe ciało... Teraz jeszcze nie żyje. Widzisz? Jedyne, czym jest, to tylko ciało i mięśnie.

Czym jest kijanka? Ciało i mięśnie. Czym jest gąsienica? Ciało i mięśnie. Czym staje się gąsienica? Motyl. Czym staje się kijanka? Żaba. Przemieniony. Widzisz, co cię teraz zmienia? Słowo po słowie, słowo po słowie. I mówi,

To małe podskakiwanie, to tylko szarpanie mięśni. Ale gdy wychodzi z łona, Bóg tchnie w niego tchnię życia, a potem krzyczy.

Widzisz, tak jak naturalnie powstaje ciało, tak samo duchowe ciało przyjmie je zaraz po przybyciu.

Więc gdy tylko urodzisz się w ciele, czeka na wejście duchowe ciało. Widzimy więc, że to jeszcze nie jest dorosłość. To ciało duchowe nie jest jeszcze dorosłe. To tylko dziecko. Jakbyś urodził się jako dziecko. A gdy rozwijasz swoją chrześcijańską mądrość, wkłada ona w umysł włókna, które tworzą Syna Bożego lub córkę Bożą. Nie rodzisz się w tym ciele jako syn lub córka Boga, dopóki Duch Święty, teofania, dopóki ciało ducha nie znajdzie kontaktu.

Duch Święty przychodzi do kontaktu i zaczyna wyrastać to dziecko. A potem w mądrości, gdy rośniesz w mądrości i postuli Boga, w słowie Bożym, sprawia, że zachowujesz się i żyjesz jak co? Syn Boży. Czy dotarło do twojego palca u nogi? Czy to przyszło w twoje ręce? Nie, przyszło ci to do głowy.

Jak powiedział brat Branham, gdy Duch Święty wchodzi, pojawia się jak światło "*wielkości małego guzika*", mówi, i to przejmuje kontrolę. To przychodzi ci do głowy jako pierwsze. Następnie, gdy opada do twojej duszy, która przebywa w sercu, przejmuje każdy włókno twojego ciała.

Więc twoje ręce zaczynają działać jak chrześcijanie, twoje stopy jak chrześcijanie. Widzisz? Innymi słowy, twoje ciało robi to, co mówi słowo Boże, słowo po słowie. Mam nadzieję, że to pomaga wszystkim.

Widzimy więc, że brat Branham maluje słowami obraz cyklu życia, przez który musimy przejść, aby narodzić się na nowo. Mówi, że to jak fizyczne narodziny w tym sensie, że bez Ducha wchodzącego do dziecka urodziłoby się martwe i umarło.

To samo dotyczy tego ciała bez nowego narodzin. Możesz być wybranym Ziarnem Boga, ale dopóki nie otrzymasz tego Ducha z góry, możesz równie dobrze być kupą nerwów i mięśni.

(Jeśli naturalność jest rodzajem duchowości, to brzmi to jak to, co robi współczesny Zesłanie Świętego. Skacze z okiem). To tylko sterta ciała reagująca, okej? Nerwy skaczą i tak dalej. Więc raz zadzwonił do mnie brat. Powiedział: *"Musisz przyjechać do tego konkretnego kościoła. Oni po prostu, o rany, Duch Święty działa, a wszyscy skaczą z radości."* A ja zapytałem: bracie, czy kiedykolwiek byłeś na meczu futbolowym i obserwowałeś ludzi skaczących w górę i w dół, robiąc fale? Powiedziałem, że to ludzki dynamo. Duch Święty w twoim ciele robi to, co mówi słowo, a nie tylko podskakuje, dobrze? To emocje.

Ale to, że skakanie po mieście nie oznacza, że już się odrodził, tylko że jest przygotowywany.

Mówi nam, że w momencie narodzin duch dziecka czeka, by wejść do niego. Tak więc jego obecność tam jest, czekająca, by wejść do tego ciała. Tworzy atmosferę, w której matka może żyć. Tworzy atmosferę oczekiwania, można to nazwać duchem gościnności.

Dlatego są trzy rzeczy, które chcę dziś rano zwrócić uwagę, a które brat Branham przedstawia nam do zrozumienia, a są to:

#1) Brat Branham powiedział, że ominęliśmy naszą teofanię (Nasze Ciało Słowa), aby przyjść na świat, by zostać wystawionymi na próbę przez Słowo.

Widzisz, pominęliśmy to, by pochodzić prosto od Boga, atrybut, być ciałem, być kuszonym i wystawionym na próbę grzechem, jak Adam.

To jest stan, w jakim się tu znajdujemy. Następnie pokazuje, jak wszystko zaczyna się w łonie matki, ...

Dobrze, pamiętaj, masz macicę, kobieta ma łono i każdy ma macicę umysłu.

#2) Następnie mówi o naszej drodze powrotnej do obrazu Syna. Jak ta mała iskra Światła rozpoczyna naszą drogę powrotną do obrazu, który mieliśmy manifestować.

Tak właśnie Bóg cię widział, przed założeniem świata, i tak cię ustanowił, byś się stał. A teraz się stajesz, dodając co? Włókno na włókno, komórka na komórkę czego? Słowo po słowie, słowo po słowie. Czyż to nie piękne?

Widzisz, ta mała iskra życia, którą miałeś w sobie od początku, gdy zaczynałeś swoją podróż... Wielu z was pamięta to.

Dołączyłeś do tego kościoła i tamtego, próbujesz tego i tamtego; nic nie zadowolone. Zgadza się. Ale pewnego dnia po prostu to rozpoznałeś.

#3) Powiedział, że *gdy ta szata z ciała zostaje zrzucona, pojawia się naturalne ciało*, (innymi słowy, jest naturalne ciało. To jest ta szata z tego ciała, a potem jest) *teofania*. Gdy opuszcza to naturalne ciało, przechodzi do teofanii (czyli *ciała niestworzonego z rąk, ani nie urodzonego z kobiety, do którego się zwracamy. Potem to ciało wraca i podnosi wywyższone ciało. Wtedy stajemy się* (stajemy się) *Słowem*.

To nie tak, że byłeś świnią i potem się nią stałeś. Innymi słowy, miałeś być jak kijanka. I to ogromne szarpnięcie tkanek samo się w sobie staje. Gdy dodaje komórkę po komórkę żaby, staje się żabą. Dobrze? Gdy dodajesz słowo po słowie, stajesz się tym, kim jesteś wyznaczony.

Wtedy stajemy się (stajemy się) Słowem.(myśl, że Bóg miał przed fundamentami świata, teraz się objawiła). (Ale) *Tutaj jesteśmy uformowani według obrazu Słowa*

Zauważ, że jesteśmy ukształtowani, świat jest uformowany. Nie bądź do tego przyzwyczajony, są jak plastelina i możesz z niej zrobić cokolwiek chcesz. Bóg formuje nas w synów i córki Boga. Jak? Na słowo. Oni, przez media. My, na słowo.

Tutaj jesteśmy ukształtowani do obrazu Słowa, by być uczestnikami Słowa, karmić się Słowem, będąc od początku przeznaczoni.

Teraz apostoł Paweł mówi nam to samo: **1 List do Koryntian 15:35**¶*Ale ktoś powie: Jak wskrzeszają się umarli? A z jakim ciałem przychodzą?*

36 *Głupcze, to, co siejesz, nie ożywia, chyba że umiera:* (Innymi słowy, zasinasz ziarno w ziemi, musi zgnić, zanim życie w nim się objawi.) **37** *A to, co siejesz, nie siejesz tego, co będzie tylko gołym ziarnem, może przypadnie pszenicy lub innemu zbożu:*

Innymi słowy, co siejesz? Siejesz słowo? Wtedy dostaniesz wiadomość. Jeśli siejesz świat, dostaniesz świat.

Tutaj Paul mówi nam, że to wszystko jak sadzenie i żniwa. Mówi, że ciało, które wbijasz w ziemię, nie jest tym samym co to, co wychodzi z ziemi.

Mówi: To małe ziarno, które wchodzi w ziemię, ma w sobie życie, i to właśnie to życie wyłania się, z ziemi, w przejaw, co życie w nim kryje.

I uznaje, że do tego, co dzieje się z ciałem ludzkim i w zmartwychwstaniu, kontynuuje: **38** *Ale Bóg daje mu ciało, jak mu się podoba, i każdemu nasieniu swoje ciało.*

To jest dla nas ważne, żebyśmy to zobaczyli. Każde Nasiono otrzymuje własne ciało. Dlatego Elekcyjne Ziarno ma jeden rodzaj ciała, w którym się rozwija, a niewybrane Ziarno musi mieć też inny rodzaj ciała, w którym się pojawia.

Jeden jest nieskorumpowany, a drugi podatny na korupcję. Jeden jest niemożliwy, by umarł, podczas gdy drugi jest bardzo zdolny do śmierci. Umrze; jest śmiertelny.

39 *Nie każde ciało jest tym samym ciałem: lecz istnieje jeden rodzaj ciała ludzkiego, inny mięsa zwierzęcy, inny ryb i jeszcze jeden ptaków.*

Teraz zwróć szczególną uwagę na następną zwrotkę. **40** *Istnieją także ciała niebieskie oraz ciała ziemskie:*

Zauważ, że identyfikuje dwa różne typy ciał. Są ciała ziemskie i ciała niebieskie. Potem mówi o niebiańskim.

Ale chwała (To słowo to **Doxa** i mówi o tej niebiańskiej istocie lub ciele, które jest zdolne do chwały, do posiadania opinii, oceny i sądu, co jest tym samym słowem, którego użył Jezus i o którym Bóg mówi tylko o tym, że Wybrani go otrzymują.)

Ale chwała niebiańskiego jest jednym (innymi słowy, jest oparta na słowie, to ty, ja), *a ziemskie to coś innego* (nie rozumieją tego słowa). (**Heteros**, czyli zupełnie innej natury).

Tłumacze wersji King James wprowadzili tu słowo chwała, mówiąc o ziemskim, ale w oryginale go nie ma.

W rzeczywistości dosłowne tłumaczenie brzmi tak: Istnieją ciała stworzone dla istot niebieskich, które potrafią odbijać chwałę Boga, i są ciała stworzone dla ziemi, które nie są zdolne do odbijania chwały Bożej, ponieważ mają w sobie inną naturę, naturę, która w żaden sposób nie odzwierciedla chwały Bożej.

Paweł kontynuuje: *41 Jest jedna chwała słońca, inna chwała księżyca i kolejna chwała gwiazd:* (Używają słowa chwała w znaczeniu, że jest jedna wartość słońca, jedna wartość księżyca itd.) *bo jedna gwiazda różni się od innej gwiazdą w chwale.*

42 Tak samo jest zmartwychwstanie zmarłych. Jest zasiana w korupcji; jest wznoszona w nieskazicie: 43 Jest siewana w hańbie; wznoszona jest w chwale: jest zasiana w słabości; jest wzniesiona w mocy:

Widzisz, to ciało słabnie z wiekiem. Nie mam oczeki, że będziesz musiał czekać do 70. roku życia, żeby to wiedzieć. Więc po prostu wiedz, że to nadchodzi.

44 Jest zasiane ciałem naturalnym; jest wzniesione ciałem duchowym. Istnieje ciało naturalne i jest ciało duchowe.

Kiedy patrzysz w lustro, nawet siebie nie widzisz. Widzisz skorupę, widzisz tylko skórę pokrywającą twoje ciało. Zakrywa twojego ducha i duszę.

45 I tak jest napisane: Pierwszy Adam stał się żywą duszą; ostatni Adam stał się duchem ożywienia. 46 Jednak to nie było najpierw to, co duchowe, lecz to, co naturalne; a potem to, co jest duchowe.

Dlaczego więc Paweł miałby dokonać takiego rozróżnienia w taki sposób? Powód jest taki, że tak to wygląda. Dlatego brat Branham może powiedzieć, że ominęliśmy naszą teofanię. Bo Paul mówił to samo, a brat Branham mówił tylko to, czego Paul nauczał.

Paweł wyraźnie mówi, że najpierw pojawia się człowiek naturalny, a potem człowiek duchowy. I to jest porządek zmartwychwstania. Człowiek otrzymuje ciało na tej ziemi do testowania Słowa.

Mówię: cóż, chwileczkę. Czy moje ręce są badane? Cóż, w pewnym sensie tak jest, bo twój umysł jest testowany i są z nim powiązani. Moje stopy są połączone z moim umysłem. Nie mogę zrobić nic rękami, czego mój umysł nie podpowiada. Racja. Niektórzy ludzie mówią

rzeczy, których umysł nie chce powiedzieć, ale mówią to. Więc rozumiem, że kwestionujesz to. Ale tak czy inaczej.

Ale tak naprawdę wychodzi z serca, bo *z obfitości serca mówi usta*.

Jeśli nie ma w nim słowa, to po prostu wraca do prochu, z którego się wzięło. Dlatego wszyscy urodzeni na tym świecie są z prochu. I powrócą do prochu. Dobrze, ale wybrani Boga mają drugie ciało, właściwie prawdziwe ciało. Ja patrzę na to, jakby wszystko trzymał w rękach. Kiedy usłyszysz od swojej teofanii, gdy twoja teofania dyktuje ci przez słowo, jakie działania podejmiesz, to trochę jak ktoś nad tobą, kto cię złapał. Wszystkie twoje ręce są połączone, a stopy jak manekin. I po prostu robisz to, co manekin lub przewody ci każe. Prawda? To jest słuchanie twojej teofanii. To jest słuchanie Słowa.

Jednak jeśli to Ciało otrzymało Ducha Boga przez nowe narodziny, to ta osoba otrzymuje swoje ciało duchowe, gdy jej dusza opuszcza ciało pyłu.

47 Pierwszy człowiek jest z ziemi, ziemny; drugi człowiek to Pan z nieba.

W ten sposób Paweł rozróżnia człowieka związanego z ziemią a Wybranym Synem lub Córką Bożą. Kontynuuje wyjaśnienie, mówiąc,

Zanim pójdę dalej, chcę, żebyś zrozumiała. Powiedział: Pierwszy człowiek jest ziemski. To jest to ciało. Ale drugim człowiekiem jest Pan z nieba. Teraz, gdybyś to wyjął i zobaczył to. Na początku było Słowo, a Słowo było Bogiem, i Bóg przemówił, i Syn Boży wyszedł w pełnej teofanii, ponieważ pełnia Boga była obecna. Ty i ja jesteśmy Słowem. Jesteśmy Logos. A kiedy się pojawi, schodząc z krzykiem. To jest wiadomość. To nas zmienia. I stajemy się tym, kim Bóg nas widział.

W ten sposób Paweł rozróżnia człowieka związanego z ziemią a Wybranym Synem lub Córką Bożą. Kontynuuje wyjaśnienie, mówiąc,

48 Jak ziemscy (ziemski), tacy są także ziemscy (ziemski): i jak niebiańscy, tacy są także niebiańscy.

Dlaczego więc mógł powiedzieć, że pierwszy to człowiek ziemi, a drugi Pan z nieba? Bo Bóg jest Słowem, a my jesteśmy jego częścią. Widzisz, to ten sam Duch. Przez jednego Ducha wszyscy zostajemy ochrzczeni w jednym ciele. To jest takie piękne. Mógłbym po prostu spędzić godziny, rozmawiając o tym. Widzisz?

Dlatego widać, jak Paweł daje nam znać, że będą dwie grupy ludzi. Ci, którzy są stworzeni tylko dla ziemi (a brat Branham nazywał ich mięsem armatnim). To nie jest zbyt miłe

powiedzieć. Ale wiesz co? Był prorokiem. Może mówić, co chce. Dobrze? Bo mówi tylko to, co Bóg mu każe.

Innymi słowy, z ciała zaczynasz, do ciała wracasz, jeśli nie narodzisz się na nowo. Jeśli narodzisz się na nowo, nie ma znaczenia, czym jest to ciało, bo zostanie zmienione, uwielbione. Będzie pasować do tego obrazu.

Ci, którzy są stworzeni tylko dla ziemi, a to jest ich ostateczny cel, są po prostu mięsem armatnim, można tak powiedzieć. "Z prochu jesteś i w proch powrócisz." Księga Rodzaju 3:19

Staną się popiołem dla odrodzenia ziemi. Ciało zbudowane jest z potasu, potażu, azotu itd., wszystkie są nawozami. Ale zauważ, że druga grupa została stworzona do niebiańskiego celu.

Kontynuuje on opowiadanie o cyklu życia tych osób, mówiąc nie tylko: *"A jak niebiańskie, tak samo są niebiańskie."*

Ale zauważ, że Paweł wyjaśnia tę grupę, mówiąc, że to oni otrzymają zmianę. *49 I jak my nosiliśmy obraz, (i jak nosiliśmy obraz ziemi), tak również będziemy nosić obraz niebiańskiego.* (Więc coś musi się wydarzyć.) (My, czyli ty, który mi wierzysz, i mnie samego. Tak mówi nam Paweł).

Innymi słowy, choć na ziemi mamy coś, co wydaje się ziemskim wyglądem, to jednak nadchodzi zmiana.

Zwróć uwagę na werset *50. Teraz mówię, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego; (nie idę z tymi ciałami) Korupcja nie dziedziczy też nieskazienia.*

Paweł mówi nam, że nie możemy pozostać w tym ziemskim stanie, by odziedziczyć Królestwo Boże. A jednak, jeśli jesteśmy przydzieleni do jej dziedziczenia, to coś musi się wydarzyć z naszym wyglądem.

A to, co musi się wydarzyć, to zmiana ciała. *51 Oto pokazuję ci tajemnicę; Nie wszyscy będziemy spać, lecz wszyscy się zmienimy,*

A teraz Paweł zacznie mówić nam, jak ta zmiana zabiegnie. Pewnie powinnam była po prostu wygłosić kazanie na pogrzebie naszej siostry Carol, ale musiałam być krótka. To trochę dłużej.

52 W jednej chwili, w mignięciu oka, przy ostatnim trąbie: bo zabrzmi trąbka, a zmarli zostaną wskrzeszeni nieskazitelni, a my się zmienimy.

53 Bo ten skorumpowany musi przybrać niekorupcję,
(Nie wychodzisz z domu bez ubrania, prawda? Więc będziemy ubrani. Jesteśmy przez co ubrani? Słowo) *i ten śmiertelnik musi przybrać nieśmiertelność.*

54 Gdy ten skażliwy nastąpi w nieskazitelność, (To jest Słowo.) a ten śmiertelnik przydzieli nieśmiertelność,

Pamiętajcie teraz, w **1 Liście Piotra 1:23** (mówi się), że narodzenie się na nowo nie z ziarnistości, lecz z nieskazitelności, przez Słowo Boże, które żyje i trwa na wieki; (Cóż, my ubieramy tę nieskazitelność, rozumiesz?) *a ten śmiertelnik przydzieli nieśmiertelność,*

wtedy zostanie spełnione powiedzenie, które zostało zapisane: Śmierć pochłonie zwycięstwo. (Więc ten śmiertelnik zakłada nieśmiertelność. Jak to zrobić? Na słowo. Na słowo.)

55 O śmierci, gdzie jest twoje żądło? O grobie, gdzie jest twoje zwycięstwo? 56 Żądło śmierci to grzech; a siła grzechu to prawo. 57 Ale dzięki Bogu, który daje nam zwycięstwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

58 Dlatego, moi udrani bracia, bądźcie wytrwali, niewzruszeni, zawsze obfitujący w dzieło Pana, bo wiecie, że wasza praca nie jest daremna w Panu.

Teraz przedstawiono nam cykl życia. Rodzimy się na ten świat, by wystawić na próbę przez Słowo. Jeśli zdamy, pokazuje, że nasze pochodzenie było w Nim, w Słowie, i jesteśmy do tego przykazani.

Innymi słowy, jesteśmy Panem z nieba, nie samym Bogiem, lecz jego częścią. Wiesz, on ma DNA, prawda?

1 Piotra 1:7 *Abyś próba twojej wiary, (Twoje objawienie), była znacznie cenniejsza niż złoto, które zginie, choćby było spróbowane ogniem, mogła być znaleziona na chwałę, cześć i chwałę (Doxa) przy **pojawieniu** się Jezusa Chrystusa:* (Pamiętaj, że pojawienie się jest przed Przyjściem.)

Więc podczas ukazania się zostajemy odnalezieni, by obdarzyć chwałę, cześć i chwałę. Podczas pojawienia się zmienia się nasza Doxa, nasze opinie, wartości i oceny. Innymi słowy, włókna twojego mózgu są zmieniane. Każda komórka jest zmieniana, otrzymuje

koniec, a więc ty otrzymasz ten koniec. Koniec, czyli wynik lub nagroda twojej wiary, a nawet zbawienie twojej duszy.

Pamiętajcie, Jezus powiedział w **Mateusza 24**, gdy przyjdzie Syn człowieczy, każdy człowiek otrzyma nagrodę w ciele za to, co uczynił w swoim ciele. Jeśli nawarstwiałeś słowo po słowie, zostaniesz zmieniony.

Jeśli nie nawarstwiałeś słowa na słowo, nie zmienisz się. To twoja nagroda, to śmierć.

8 *Którego nie widzicie, kochacie; w kogo, choć teraz go nie widzicie, ale wierzycie, radujecie się z niewyobrażalnej radości i pełnej chwały:*

9 *Otrzymanie końca swojej wiary* (Końca, który oznacza rezultat lub nagrody twojej wiary), *a nawet zbawienie twoich dusz.*

Tylko wybrani Boga otrzymują coś w sobie, co przyjmie to Słowo, ponieważ tylko Wybrane Nasiono jest przydzielone, by rozumieć Słowo i w nie wierzyć.

Dlatego w **Ewangelii Jana 1:12** jest napisane, *że ilu go przyjęło, tym dał mu moc, by stać się synami.*

Innymi słowy, zostałeś stworzony, by móc Go przyjąć. W ten sposób daje ci moc rozwoju. Słowo moc w wielu miejscach to dunamis lub energieia. Daje ci więc energię, by się rozwijać. Jesz pewne potrawy po co? Energia. Dobrze? Jesteś tym, co jesz. Widzisz? Gdy Go otrzymamy, daje nam energię do rozwoju. Jesteśmy przyzwyczajeni, by rozumieć Słowo i w nie wierzyć.

Wysłałem wam dziś rano maila, a wczoraj wieczorem wysłałem wam nagranie. Biblia mówi o 20 potrawach. A potem wysłałem to do Brata Sema. Faktycznie przepuścił go przez komputer i wyprodukował plik PDF. Dziś rano przejrzałem PDF i dodałem nasz schemat kolorystyczny kodu. Wszystkie pisma są napisane na czerwono. A potem podkreśliłem, co te produkty dla ciebie robią.

Przejrzałem wszystkie terminy medyczne i chemiczne, upewniając się, że są poprawnie napisane i wszystko inne. Tak czy inaczej, są pokarmy, które Bóg dał im w Biblii, a które są dobre dla naszego uzdrowienia w ciele, póki jeszcze jesteśmy w tym ciele. Więc jeśli jesteś tym, co jesz, a jeśli jesz śmieciowo, staniesz się śmieciem. Stajesz się miękki. Ale jeśli jesz właściwe rzeczy, to cię wzmocni, uleczy i robi dla ciebie różne rzeczy. Teraz w

Dzieje Apostolskie 13:48 *A gdy poganie to usłyszeli, ucieszyli się i chwalili słowo Pana:*

Co jest gloryfikowane? Endoxazo. 'En' to w, 'Doxa' to Wartości, Opinie i Sądy Boga. A w ciele, Zoe. Innymi słowy, zaczynają to przeżywać.

Trenowali swoje ciała. Paweł powiedział: Ofiarujcie swoje ciała jako żywą ofiarę, świętą i akceptowalną dla Boga. *I tylu, którzy byli przysiężeni do życia wiecznego –* (zrobili jedno, wszyscy) *uwierzyli*. Cóż, jeśli nie wierzą, to nie zostali wyświęceni do Życia Wiecznego.

Mateusz 13:1 *Tego samego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad morzem. 2 I wielkie tłumy zebrały się wokół niego, tak że wszedł do statku i usiadł; i cały tłum stał na brzegu.*

3 I powiedział im wiele w przypowieściach, mówiąc: Oto siejca wyszedł siał; 4 A gdy siewał, niektóre nasiona opadły na bok, a ptaki przyszyły i je pożarły:

5 Niektórzy upadli na kamieniste miejsca, gdzie nie mieli dużo ziemi; i natychmiast wyrosli, bo nie mieli głębi ziemi:

6 A gdy weszło słońce, spaliły się; a ponieważ nie miały korzenia, usychły. 7 I niektórzy wpadli wśród cierni; a ciernie wyrosły i ich udusiły:

Lecz inni spadli na dobrą ziemię i przynieśli owoce, niektóre stokrotnie, inne sześćdziesiąt, inne trzydzieścikrotnie. **Kto** ma uszy, niech słyszy.

Innymi słowy, kto? Kto ma uszy, żeby słuchać? Kto ma uszy, by zrozumieć, niech rozumie.

Mateusz 13:10 *A uczniowie przyszli i rzekli do niego: Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach?*

11 Odpowiedział i powiedział im: Bo wam dane jest poznać tajemnice królestwa niebieskiego, lecz im nie jest dane.

12 Kto mu da, (Echa), będzie mu dany i będzie miał więcej obfitości; ale kto nie ma, (Nie odbija) będzie mu odebrany, nawet to, co ma.

13 Dlatego mówię im w przypowieściach: bo widzą, nie widzą; a nie słyszą, nie słyszą, i nie rozumieją.

14 I w nich spełnia się proroctwo Ezajasza, które mówi: Słyszając usłyszycie, a nie zrozumiecie; i widząc zobaczycie, i nie dostrzecie:

15 Bo serce tego ludu jest brudne,

I to będzie następne kazanie. Po przyszłym tygodniu przejdziemy do tego. To depilacja serca, dobrze? Proces utwardzania.

15 *Bo serce tego ludu jest brudne, uszy mają tępe i mają zamknięte oczy; (Co to jest oko? To prorocy. I zamknęli swoje umysły przed prorokami.) by kiedykolwiek nie widzieli na własne oczy, słyszeli uszami, nie zrozumieli sercem i nie zostali nawróceni, a ja ich uzdrowiłem.*

16 *Ale błogosławione są wasze oczy, bo widzą, i uszy wasze, bo słyszą.*

17 *Bo zaprawdę wam mówię: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło zobaczyć to, co wy widzicie, a nie widzieli; i słyszeć to, co słyszycie, a nie słyszeliście.*

18 *Słuchajcie więc przypowieści o siewaczu.*

19 *Gdy ktoś słyszy (lub rozumie) słowo królestwa, a nie rozumie go, przychodzi zły i odbiera to, co zostało zasiane w jego sercu. To on otrzymał ziarno na obok.*

20 *Ale ten, który przyjął ziarno w kamieniste miejsca, ten sam słyszy słowo i od razu z radością je przyjmuje; (Innymi słowy, przez jakiś czas to rozumie).*

21 *A jednak nie zakorzenił się w sobie (więc ma tylko umysł), lecz przez chwilę się zatrzymuje: bo gdy pojawia się ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, z czasem się obrazi.*

22 *Ten, który przyjął ziarno wśród cierni, to ten, kto słyszy słowo; a troska o ten świat i podstęp bogactwa dusi słowo... (Dlatego brat Branham tak nieustannie opowiadał nam o troskach tego świata. To zadusi słowo. Słuchaj, jeśli zastępujesz dobre jedzenie śmieciowym jedzeniem, to dusi ciało. Wtedy nie może prawidłowo rosnąć komórka po komórce. Rośnie tam inne rzeczy, guzy i inne rzeczy.) a troska o ten świat i podstęp bogactwa duszą słowo i staje się bezowocny.*

23 *Kto przyjął ziarno na dobrą ziemię, to ten, który słyszy słowo i je rozumie; który również przynosi owoce i przynosi, niektórych stukrotnie, innych sześćdziesiąt, innych trzydzieści.*

24 ¶ *Inna przypowieść przedstawiła im, mówiąc: Królestwo niebieskie jest porównywane do człowieka, który zasiał dobre ziarno na swoim polu:*

25 *Ale gdy ludzie spali, przyszedł jego wróg i zasiał pęcherze wśród pszenicy, po czym poszedł swoją drogą. **26** Ale gdy ostrze zostało podniesione i przyniosło owoce, pojawiły się także tares.*

27 Więc słudzy gospodarza przyszli i powiedzieli mu: Panie, czy nie zasiał pan dobrego nasienia na swoim polu? Skąd więc ono wyływa?

28 Powiedział do nich: Uczynił to wróg. Słudzy powiedzieli mu,

I pozwól, że powiem tylko tak. Brat Branham powiedział: Jeśli nie wierzą w to słowo, są twoimi wrogami. Nie musisz traktować wroga z pogardą, po prostu go unikać. Dobrze

28 Powiedział do nich: Uczynił to wróg. (Słowo z dotarcia do ciebie). Słudzy powiedzieli mu,

Czy chcesz, żebyśmy poszli i ich zebrali? 29 Ale rzekł: Nie; bo podczas zbierania traw nie wyrwacie z nimi także pszenicy.

Innymi słowy, po prostu nie zaczynaj atakować wszystkich niewierzących. Po prostu zostaw ich w spokoju. Tak mówi.

30 Niech oboje rosną razem aż do żniw: a w czasie żniw powiem żniwiarzom: Najpierw zbierzcie razem tares i zwiążcie je w wiązki, by je spalić:

Innymi słowy, wiąże się tak, jakby łączyli je razem, jak wyznania – luterkańska, baptystyczna i metodystyczna. Tak łatwiej się spalić. Jeśli wychodzę i zbieram patyki, to po prostu przynoszę duże na jedną stertę, długie na drugą, i jest mi łatwiej niż zanosić te stosy do płonącego ognia, bo mogę je po prostu zawinąć i potem zpakować. Teraz mogę je związać, dobrze? I wiąże ich, zabieram prosto do płonącego ognia.

30 Niech oboje rosną razem aż do żniw: a w czasie żniw powiem żniwiarzom: Najpierw zbierzcie razem trzęby i zwiążcie je w wiązki, by je spalić: (Zwiążcie, zwiążcie) ale zbierzcie pszenicę...(Nie było napisane: Zwiąż lub zwiąż pszenicę.) Zbierz pszenicę do mojej stodoły.

Nie da się wiązać i wiązać nasion. Spróbuj. Weź kiedyś gumkę i otul nią kilka nasion. Nie będą trzymać razem. Nie możesz tego zrobić. Jesteście ziarnami Boga. Nie wolno cię wiązać i wiązać.

Mark 4:1 I znów zaczął nauczać nad morzem; i zgromadził się do niego wielki tłum, tak że wszedł do statku i usiadł na morzu; i cała tłuma była nad morzem na lądzie.

2 I nauczył ich wielu rzeczy przez przypowieści, i powiedział im w swojej doktrynie: (To jest Jego nauka) 3 Słuchajcie; (Innymi słowy, bądź ostrożny i słuchaj.) Oto wyszedł siewacz, by siać:

4 I stało się, że gdy siewał, niektóre spadły na bok, a ptaki powietrza przyszły i je pożarły.

5 I niektórzy spadli na kamienistą ziemię, gdzie nie było dużo ziemi; i natychmiast wyrosły, bo nie miały głębokości ziemi:

6 Ale gdy słońce wzeszło, było spalone; a ponieważ nie miało korzenia, zwiędło.

7 I niektórzy wpadli pod ciernie, a ciernie urosły, udusiły je, a nie przyniosły owoców.

8 A inni znaleźli dobre miejsce i przynieśli owoce, które wyrosły i rosły; i przyniosły około trzydziestu, około sześćdziesięciu, a niektóre sto.

9 I rzekł do nich: Kto ma uszy, niech słyszy. 10 A gdy był sam, ci, którzy byli wokół niego z dwunastoma, zapytali go o przypowieść.

11 I powiedział im: Wam dane jest poznać tajemnicę królestwa Bożego; lecz tym, którzy są poza nim (na zewnątrz), wszystko to czyni się w przypowieściach:

12 Aby widząc mogli widzieć i nie dostrzegać; i słysząc, by słyszeli, a nie rozumieli; aby kiedykolwiek nie zostali nawróceni i nie odpuszczono im grzechów. (Co się zmienia, co się zmienia?)

13 I powiedział do nich: Nie znacie tej przypowieści? A jak wtedy poznacie wszystkie przypowieści? 14 Siejący siewa słowo.

15 I to są oni przy drodze, gdzie słowo jest siane; lecz gdy usłyszą, Szatan natychmiast przychodzi i zabiera słowo, które zostało zasiane w ich sercach.

To jest życie przerwane, ponieważ życie zostało odebrane, bo Szatan robi to z życiem słowa w tej osobie. Zostają przzerwani.

16 I to właśnie oni są zasiani na kamienistej ziemi; którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością;

17 I nie mają korzeni w sobie, trwają tylko przez pewien czas; potem, gdy pojawia się cierpienie lub prześladowanie dla samego słowa, natychmiast się obrażają.

To jest martwe dziecko, które słyszy i przyjmuje z radością, ale gdy głoszone jest Słowo, które wzywa do niesienia krzyża Słowa, obraża się. Widzieliśmy wielu ludzi w ten sposób.

18 *A to właśnie ci są zasiani wśród cierni; tacy, którzy słyszą słowo,*

19 *A troski tego świata, podstępstwo bogactw i żądze innych rzeczy wchodzących do środka, duszą słowo, a staje się ono bezowocne.*

Co staje się nieowocne? Nie osoba. Słowo staje się bezowocne. Słowo nie przynosi zmiany. To ma się zmieniać.

To jest grupa laodicejska, która kocha troski tego świata bardziej niż Słowo Boże, które wzywa do całkowitego oddzielenia od niewiary i rzeczy tego świata.

20 *I to są ci, którzy są zasiani na dobrej ziemi; tacy, którzy słyszą słowo (to znaczy je rozumieją) i przyjmują, i przynoszą owoce, niektóre trzydzieści, inne sześćdziesiąt, a inne sto.*

To jest gen Boga Nasion Wybranych. Może jesteś tylko 30 razy wyższy, ale hej, przynosisz owoce. Możesz być tylko 60 razy większy, ale hej, przynosisz owoce. Albo możesz być sto razy lepszy, jak brat Branham. *"i przynieś owoce, niektóre trzydzieści razy, inne sześćdziesiąt, a niektóre sto."*

To jest Wybrany gen Boga, który jest wyświęcony, by przyjmować przemianę w ciele.

Paweł powiedział w **Liście do Rzymian 12:1** : To jest miejsce, do którego chcę się dostać. To wszystko było tylko tłem zapasowym. Dobra, przejdziemy do naprawdę dobrych rzeczy.

Paweł powiedział w **Liście do Rzymian 12:1**: *Błagam was, bracia, z łaskaw Bożego, abyście ofiarowali swoje ciała żywą ofiarą, świętą, przyjaźnioną Bogu, która jest waszą rozsądną służbą.*

Ciała rąk, ciało to stopy, ciała, twoje usta, twoje uszy, twój nos, ciała, twoja głowa, dobrze?

2 *I nie dostosowuj się do tego świata:* Nie pozwól, by twoje ciało było pełne tatuaży jak świat. Nie pozwól, by twoje ciało było pełne obcinania włosów dla kobiet. Nie pozwól swojemu ciału nosić szortów ani spodni, jeśli jesteś kobietą.

Innymi słowy, **nie bądźcie dostosowani do tego świata:** Ofiarujcie swoje ciała jako żywą ofiarę. Dobrze? Czym jest poświęcenie? To słowo Boże, twoje objawienie oddane Bogu. Pozwól więc twojemu ciału odbijać się do Boga, do słowa, które dał.

2 I nie bądź dostosowany do tego świata: to znaczy, nie bądź wciągnięty w formę. Jak mówiłem dwa tygodnie temu, to bycie uformowanym jest jak "Silly Putty". Jesteś przygniatana i kształtowana przez media i media społecznościowe, by być podobną do nich. Na tym polega presja rówieśnicza. Żebyś ich polubił.

Tak się dzieje z wami, dziećmi w szkole, każdy, musicie być tacy jak wszyscy inni. Nie, nie musisz. Bądź sobą. Nie idź za nimi. Podążaj za sobą. Podążaj za przewodnictwem Ducha Świętego.

Greckie słowo oznacza formować lub kształtować, jak w Silly Putty, gdzie wkładasz siebie w formę i wychodzisz wyglądając jak świat i wyrażając rzeczy świata.

Wtedy apostoł Paweł mówi: *"lecz bądźcie przemienieni przez odnowę umysłu swego, abyście mogli udowodnić, co jest tą dobrą, akceptowalną i doskonałą wolą Boga."*

To "przemienianie" to tak naprawdę neuroplastyczność, czyli gdy robisz rzeczy wielokrotnie, budujesz komórki zastępujące te uszkodzone. W neuroplastyczności tworzysz neurony i komórki, robiąc to wielokrotnie. Ścieżka.

Dlatego powiedzieli mi, gdy miałem udar, żebym przez 90 dni robił to właściwie, chodził właściwie, robił te rzeczy właściwie. Bo inaczej zaczynasz budować komórki wokół robienia tego w niewłaściwy sposób.

Na przykład brat Vayle mówił o nawykach. Powiedział, że nawyk zastępuje się nawykiem. Innymi słowy, jeśli palisz, zamień to gumą do żucia lub czymś podobnym. Wiesz, po prostu użyj innego nawyku. W porządku. To zastąpi nawyk palenia. Dobra, innymi słowy, doktor Dobson (to ten facet, który był "Focus on the Family" w radiu). Mówił o neuroplastyczności, czyli o tym, że robisz rzeczy, które robisz jako nawyk.

Opisał to jak mężczyźni mających problemy z pornografią – patrząc na to, tworzy neurony lub szlaki w mózgu, gdy widzisz obraz. Widzisz obraz i wypala on ścieżkę w twoim mózgu. Tworzy komórki, tworzy włókna, dobrze?

Wtedy mózg przechowuje te obrazy, a mózg tworzy szlaki lub neurony i staje się to uzależniające.

I tak ci mężczyźni, którzy zostali wciągnięci w pornografię, nie mogą tego wyrzucić z głowy. Dobrze?

Dlatego mówią, że trudno jest wyrzucić to z głowy. Trzeba więc zastąpić te zniekształcone

neurony i szlaki innymi szlakami i neuronami. Jak powiedział brat Vayle, zastępujesz nawyk innym.

Po około 10 dniach powtarzania staje się to łatwiejsze. Właściwie mam to zapisane tutaj. Po pierwszym dniu mówi, że to bardzo niezręczne, cytować Pismo Święte w kółko. Już po dziesiątym dniu staje się to znajome. Do 30. dnia staje się to nawykiem. A w 66. dniu faktycznie staje się to twoim domyślnym zadaniem. Ilu z nich rozumie, czym jest domyślność? To tak, jakbyś miał hasło albo coś włączył. Jest napisane: teraz, chcesz to? Albo to albo to? Cóż, jeśli robisz to wystarczająco często, to staje się twoim domyślnym wzorem. Dobrze? Po prostu mój mózg domyślnie wraca do tego słowa za każdym razem, gdy widzę coś na świetle. A mój mózg domyślnie mówi, że to zło, rozumiesz? Albo to dobrze, w zależności czy to słowo, czy nie. Dobrze? To właśnie jest domyślne.

A po 66 dniach wydaje ci się, że zawsze to robiłeś, bo to twoje domyślne zadanie. Dlatego codzienne czytanie tych cytatów pomaga przyjąć umysł Chrystusa.

Brat Branham powiedział, że gdy się narodzisz na nowo, ciało duchowe zaczyna rosnąć, a gdy karmisz je słowem po słowie, przejmie każde włókno twojego ciała.

Kiedy urodzisz się w naturalnej komórce, to ludzka komórka po ludzkiej komórce. Nie masz ludzkiej komórki, potem psiej komórki, a potem kociej, chyba że jesteś trans. Okej? A ci trans chcą być kimś, kim nie są.

Więc brat Branham wyjaśnił to tak, że kiedy się urodzisz, to ludzka komórka układana na ludzkiej, na ludzkiej komórce. Nie zaczynasz od ludzkiej komórki, potem psiej, a potem kociej. To wszystko ludzkie komórki, a gdy rośnie nasze ciało duchowe, właśnie to robimy teraz, to wszystko słowo po słowie.

Dlatego niektórzy zostają małymi dziećmi. Są bardzo słabi w swojej wierze, a inni mają w pełni dorosłą wersję chrześcijaństwa. To twoje ciało duchowe. To twoja teofania, od której się odezwiesz. Rozwijasz ciało duchowe.

Och, pozwól, że wrócę do tego, co napisałem, żeby dokończyć. Dobrze, widzimy, że neuropatia powstaje po jednej komórce na raz. To się nazywa neuroplastyczność. Paweł nazywał to przemianą.

A wódz Indian, powiedział: Są we mnie dwa psy, które walczą. Powiedział: kto wygrywa? Powiedział, że ten, którego karmię najbardziej. Dobra, musisz przekazać słowo. Słowo, słowo.

A teraz, **Rzymian 12:2** powiedziało. Paul nie powiedział, żeby spróbować. Staraj się bardziej. Nie powiedział, żeby się bardziej starać. Powiedział, bądź *przemieniony*. Nie powiedziałem, żeby się bardziej starał. Nie powiedział: hej, to coś, co możemy zrobić. Możemy się bardziej starać i staniemy się. Nie, dajesz mu słowo za słowem. Nie zmieniasz siebie, ale słowo cię zmienia. Dobrze?

I już wspomniałem o gąsienicy. Gąsienica przemienia się z gąsienicy w motyla. Tak samo żaba przemienia się z kijanki w żabę. Tak samo człowiek jest przemieniany. Świat nazwałby to po prostu: o, to nie jest dziecko. To tylko skaczące nerwy, ogromna tkanka. Cóż, przemienił się w człowieka. Więc to człowiek na początek. Dobrze, więc komórka po komórce, komórki ludzkie są przekształcane po jednej komórce. Gąsienice są przekształcane po jednej komórce na raz. A twoje ciało, jesteś synem Boga lub córką Bożej natury, przemienia się jedna komórka, słowo po słowie.

List do Filipian 4:8 mówi: *Co jest czyste, to wszystko jest święte. Pomyśl o tych sprawach.* Myśl o tych sprawach raz za razem.

Jozuego 1:8 mówi: *"Medytujaj dniem i nocą i obserwuj, by wszystko to robić."* Innymi słowy, nie tylko medytujesz, ale uczysz swoje ciało robić to samo.

Powtórzonego Prawa 6 mówi: *Słowo Boże mówi, że powinno być na pierwszym planie twojego umysłu, i powinienes. I jak filakterium, i powinnaś nauczyć tego swoje dzieci. Niezależnie od tego, czy siedzisz (w samochodzie), (czy nie było napisane samochód, ale...) Niezależnie od tego, czy siedzisz, czy leżysz, czy idziesz, tak przy okazji.* (Zawsze słowo, słowo, słowo. Po prostu trzymaj go zawsze przed sobą.)

W Liście do **Rzymian 12:1**, pokażcie *swoje ciała*. Jak to zrobić? Trenujemy nasze ciało. Sportowiec trenuje swoje ciało, by być sportowcem. Trenujesz swoje ciało, by być chrześcijaninem.

Dlatego jesteś takim dobrym chrześcijaninem, Bracie Christian, bo przyjąłeś sobie do serca, jak się nazywasz.

Teraz, **2. List do Koryntian 10:5** mówi: *Odrzuć rozumy i wszystko, co mogłoby stanąć przeciwko słowu Bożemu.* I wzmocnij swoje myśli. Wzmacniaj. Słowo po słowie. Jak się wzmacnia? Jak się umacniasz, by budować fundament z kamieni, jeden kamień na drugim, na drugim? Widzisz, umacniasz się. Robisz to. Robisz to większe, okej? Staje się to dla ciebie wzorcem.

Na skrzydłach gołębia 65-1128E P:30 Brat Branham powiedział: *Teraz, to, co Bóg mu tutaj pokazuje, to to: na tych ofiarach mówi się o Chrystusie; tak Bóg zabrał Jezusa na Kalwarię i rozdarł Go na strzępy,*

i przyjął Ciało do nieba i zesłał Ducha na nas, tak że ten sam Duch, który był na Nim, musi być na was, by połączyć się z Ciałem. Widzisz, twój umysł musi się zjednoczyć z ciałem. Na pewno będziesz. Jak to zrobić? Słowo po słowie, słowo po słowie.

że ten sam Duch, który był na Nim, musi być na tobie, by połączyć się z Ciałem, by być Panną Młodą na końcu czasu. Widzisz, widzisz? Zgadza się. Widzisz?

Więc jeśli twój umysł nie odbija uwielbionego ciała, które było w Bogu jako część Jego myśli, to nie jesteś panną młodą. Bo panna młoda, mówi, zrobimy to na końcu.

*Nie będzie to już denominacja, To będzie Słowo, tym, czym był. Widzisz? Ale **tak właśnie Słowo musi przyjść do Słowa, jak komórka człowieka.** Wiesz, kiedy twoje ciało jest budowane, nie jest to jedna komórka człowieka, potem psa i świni.*

*O nie, nie. **To wszystko ludzkie komórki. Tak właśnie wygląda Ciało Chrystusa, całe Słowo Boże,** nie tylko jego część, jakaś tradycja dodana do Niego; nie, to całe Ciało Chrystusa.*

Dlatego wy chłopcy, wy dzieci, głównie wy chłopcy. Nie wiem, co robią dziewczyny, ale moje dziewczyny tego nie robiły. Ale chłopcy lubią swoje gry akcji. To odciąga ci myśli od tego słowa.

To ustawienie umysłu tak, jak robią to inne dzieci. Nazwijmy tego i tamtego, i zagramy z nimi, to jest dostosowywane do tego świata. Po prostu mówię ci, co się dzieje. Ale przemieniamy się przez odnowę umysłu, dobrze? Jeśli zamierzasz coś oglądać, oglądaj filmy biblijne. To skoncentruje twoją uwagę na Bogu. Tak właśnie robiliśmy z moimi dziećmi, okej? I nigdy nie mieliśmy z nimi problemu. Więc mów,

*O nie, nie. **To wszystko ludzkie komórki. Tak właśnie wygląda Ciało Chrystusa, całe Słowo Boże,** nie tylko jego część, jakaś tradycja dodana do Niego; nie, to całe Ciało Chrystusa.*

Więc wiara ze słuchania, słowo za słowem za słowem.

Wierzę, że właśnie to Bóg dla nas teraz robi. Przygotowuje każdą cząstkę naszego jestestwa, by zostać przemienioną w Jego Słowo. Jeśli Bóg czeka na ostatniego, który zostanie wyszkolony przez dziecko, to słuchajcie. On próbuje zmienić twoje ciało, a ty

zrobisz to słowem po słowie. Tego dnia ani słowa, a chwilę później oglądam jakiś film, żeby zabić czas. Nie, *ucz się tego słowa, by pokazać, że jesteś zatwierdzony, pracownikiem, który nie powinien się wstydzić.*

A teraz z wiadomości **Oneness 62-0211 P:102**, co to jest? *Musisz się dogadać ze Słowem, dać się zabić. Jestem przekonany, że wielu z nas, przyjaciół, otrzymało Ducha Świętego, ale otrzymujemy w sobie tyle Ducha Świętego, by doprowadzić nas do miejsca, gdzie nie chcemy kłamać, nie chcemy kraść, nie chcemy nic robić.*

Ale Bóg chce wypełnić każdą część swojego kościoła; Chce wypełnić twoje myśli;

Jak to wpłynie na twoje myślenie, jeśli będziesz zajęty strzelaniem do grupy cyborgów czy cegokolwiek to jest?

Chce wypełnić twój umysł. Chce wypełnić każdą część ciebie, po prostu uczynić cię całkowicie, całkowicie martwą dla siebie lub dla twojego myślenia, tak oddana Bogu, aż Jego Słowo będzie żyło przez ciebie.

Nie znasz nic poza Słowem Bożym; po prostu trzymaj się Jego Słowa; To jest życie.
"Moje słowa to życie" – powiedział Jezus.

Wiesz, jak ludzie mnie pytają, No to znasz tę piosenkarkę? To i tam. Nie mam pojęcia, kim oni są. Wiesz, dorastałem w latach 80. i nie wiem, kim byli wokaliści, kto był popularny, po prostu tego nie wiem. Nigdy się tym nie przejmowałem, bo to nie karmi mojej duszy. Nie odróżniam tej kobiety wokalistki od tej męskiej śpiewaki. Nie mam pojęcia, kto zaśpiewał tę piosenkę. Dotyczyło to mężczyzny lub kobiety. Nie wiem.

Nie znasz nic poza Słowem Bożym; po prostu trzymaj się Jego Słowa; To jest życie.
"Moje słowa to życie" – powiedział Jezus.

A czym jest życie? Gdy komórki się duplikują, komórka za komórką. A uwielbione ciało to ciało, które było w myślach Boga przed fundamentami świata. En-Doxa-Zoe. Słowo objawiło się w twojej Zoe. A jak tam dotrzeć?

Jest z nimi umieszczony, nauczyciele wierzący w Biblię, prorocy, którzy mówią prawdę, którzy mówią, że przekładają tę samą przepowiednię, którą zawsze wykonywali przez wieki. Co on zrobił? Pokazuje się żywy wśród nich, potwierdzając **swoje Słowo**. Jego Słowo, Królestwo Boże, jest mocą stworzoną przez Słowo Boże.

Wiem, że mówi tu po angielsku, ale po grecku, gdy mówi się o mocy Boga, wiele miejsc ma

albo dunamis, albo exousia, a w niektórych przypadkach jest to moc objawienia, pozwalająca ci stać się tym, kim jesteś. Albo mówi o energieii. Energeia to greckie słowo oznaczające energię. To moc Boga. To Bóg działa w tobie. To energia, energia Boga. To tak, jakbyś był podłączony do baterii. Jesteś podłączony do źródła zasilania. Tym źródłem mocy jest Bóg. Dlatego potrafię być tak pełen energii, gdy stoję na tej ambonie. Ale wyciągnij mnie z domu, w tygodniu to po prostu wyczerpuje mi baterię. Gdy jesteś podłączony do źródła zasilania. Masz energię. Gdy pojawia się objawienie, przynosi energię. Dobrze? Nie musisz fikcyjnie mówić o tym transformatorze czy tamtym transformatorze. To Bóg nas przemienia. A co On zrobił?

*Pokazuje się żywy wśród nich, potwierdzając **swoje Słowo**. Jego Słowo, Królestwo Boże, jest mocą stworzoną przez Słowo Boże.*

I do tego właśnie dochodzimy, gdy każda cząstka twojego ciała jest wypełniona Jego Słowem. Pamiętaj, że organizm rozwija włókno po włóknie, komórkę po komórce. Komórka za komórką za komórką.

A ciało Jego Słowa to jedno Słowo na drugim Słowo na kolejnym Słowie, rosnące komórki, włókno w twoim uwielbionym ciele Słowa.

Teraz pomyśl o tym. Nasze włókna w ciele muszą być w stanie, w którym będziemy mogli widzieć w tym innym wymiarze, gdy święty wychodzi do tego wymiaru, tak jak nasz Prorok musiał szczypać to ciało, by wiedzieć, czy jest w tym wymiarze, czy nie.

Mówił o tym i powiedział. Nie wiedziałem, czy mam wizję, czy widzę rzeczy prawdziwie. Musiał się uszczypnąć, by zorientować się, że widzi wizję. Do tego właśnie trzeba dojść. Dobrze.

II List do Tesaloniczan 1:7 *A do was, którzy się zmartwiają* (tak, ja cierpię codziennie. No wiesz, o rany, ten świat, po prostu chcę się z niego wydostać.) *A wam, którzy cierpicie, niech spoczywa z nami, gdy Pan Jezus zostanie objawiony* (objawiony) *z nieba wraz ze swoimi potężnymi aniołami,*

Zrobił dokładnie tak, jak widzisz na tym zdjęciu. [Brat Brian wskazuje na obraz chmury]

8 *W płonącym ogniu* (to jest Filar Ognia) mszcząc *się na tych, którzy nie znają Boga i nie słuchają ewangelii naszego Pana Jezusa Chrystusa:*

9 *Który zostanie ukarany wieczną zagładą z obecności Pana* (lub z) *jego mocy i chwałą Jego mocy.* Chwała, Doxa Jego mocy.

10 *Gdy przyjdzie, by być uwielbiony* (en- in –doxa-zoe, Jego Słowo objawiło się w naszej Zoi, naszym życiu) *w swoich świętych i podziwiany wśród wszystkich, którzy wierzą (bo uwierzono nam (Pawłowe) świadectwo wśród was) w tym dniu.* Tak nam mówi.

11 *Dlatego również zawsze modlimy się za was, aby nasz Bóg uznał was za godnych tego powołania i wypełnił wszelkie życzenia Jego dobroci oraz dzieło wiary z mocą:*

12 *Aby imię naszego Pana Jezusa Chrystusa zostało **uwielbione**.* (Gdzie będzie to gloryfikowane? **W tobie**. Kiedy widzę tę osobę, tego człowieka, to prawdziwy chrześcijanin,)

(gdy Jego Doxa objawi się w was) *i wy w nim, według łaski naszego Boga i Pana Jezusa Chrystusa.*

Pamiętajcie, pokazaliśmy wam, że istnieją dwa typy ludzi: jeden związany z ziemią i drugi, który jest przeznaczony do przemiany ciała, która przybierze nieśmiertelne ciało niebieskie.

Pokazaliśmy, że otrzymujemy naszą przemianę poprzez odnowę umysłu. Paul mówi też, że nasza rozmowa wskazuje nam, gdzie będzie nasze ciało. Teraz słuchaj uważnie.

Filipian 3:20 *Bo nasza rozmowa jest w niebie;* (To nie jest oglądanie gry wideo.) *nasza rozmowa jest w niebie,* nasza droga życia jest z nieba, *skąd również szukamy Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa:* (Jego modlitwa w Jana 17 brzmiała, by tam, gdzie On był, my też byśmy byli).

21 *Kto zmieni nasze nikczemne ciało, aby mogło być ukształtowane na jego chwalebne ciało,* zgodnie z *działaniem* (energeia – energia), *dzięki któremu może nawet podporządkować sobie wszystko.*

1 Jana 3:1 *Oto, jaką miłość Ojciec nam obdarzył, byśmy byli powołani* (byśmy powoływali, czyli "przywołani" jako) synami Bożymi: dlatego świat nas nie zna (*to słowo to Ginosko – poznać przez doświadczenie*), bo on *go nie znał.* (z doświadczeniem) *Bo* nigdy go nie poznało przez doświadczenie.

2 *Umiłowani, teraz jesteśmy synami Bożymi i jeszcze nie widać, kim będziemy: lecz wiemy, że gdy On się pojawi, będziemy do niego podobni...* (Dlaczego? Ponieważ Jego Krzyk spadał i słowo po słowie, przemieniamy się na podobnych do Niego.)

ale wiemy, że gdy się pojawi, będziemy do niego podobni; Bo zobaczymy go takim, jakim jest.

3 *I każdy, kto ma w sobie tę nadzieję, oczyszcza się, tak jak jest czysty.* (Mam nadzieję, że

wszyscy zdobędziesz ten PDF i go przestudiujecie, bo jest tu tak wiele dobrych pism.)

I jesteśmy oczyszczani przez mycie Słowa, komórka po komórce, aż każde włókno drży z częstotliwością Słowa Bożego.

Mam zarazki na ręce. Myję je w Słowie. Myję je przez mycie wodą, przez Słowo. Przesuwam rękę pod kran i myję, myję, myję, aż co? Zarazki zniknęły. Przemieniłam się. Widzisz, cely tam były. Już ich tam nie ma. Są zastępowane. Z czym? Woda. Dobrze.

I jesteśmy oczyszczani przez mycie Słowa, komórka po komórce, aż każde włókno drży z częstotliwością Słowa Bożego.

Czy możemy zrobić to sami? Nie, ale jeśli byleś w Jego umyśle, byleś do tego przysięgniemy, i *"Bóg działa w tobie* (Nie okrada Boga tego, co robi. On działa w tobie) *by chciał i czynił Jego przyjemność."* Nie zalewaj umysłu innymi rzeczami.

A Ten, który zaczął w tobie dobre dzieło, dokończy.

E-35 Wyjaśnienie uzdrawiania i Jairus 54-0216 *Jesteś teraz. Teraz jesteśmy synami Boga. Teraz siedzimy razem w niebiańskich miejscach. Teraz mamy wszystkie moce w niebiosach i na ziemi.* Widzisz? Teraz mamy to.

Nie w tysiącleciu, wtedy nie będziemy jej potrzebować. Teraz to mamy. My... Teraz jesteśmy synami Boga. "Nie wygląda na to, kim będziemy, ale wiemy, że będziemy tacy jak On."

To, czym tutaj jesteś, jest odbiciem tego, kim jesteś gdzie indziej. (Chcę, żebyś uważnie tego posłuchał.) **"Tych, których powołał, usprawiedliwia."** Naprawdę? **"Tych, których usprawiedliwił, uwielbił."**

Już w Obecności Ojca mamy ubołomoczone ciało. Uff! Czy to nie było głębokie? Dobrze. Przekonamy się, czy to słuszne, czy nie. **"Jeśli ten ziemski tabernakulum zostanie rozwiązany, już czeka na niego."** Naprawdę? Zgadza się. Więc teraz, i to, co tam jesteśmy, jest refleksją. Tutaj, to, **czym jesteśmy, jest odbiciem tego, czym jesteśmy gdzie indziej.**

Więc jeśli nasze ciała robią gry wideo, wiemy, że nasze drugie ciało też gra. To nie mówi o nas zbyt dobrze, okej?

To, czym tu jesteśmy, jest odbiciem tego, czym jesteśmy gdzie indziej.

Więc jeśli twoje czyny są złe, wiesz, skąd się biorą. Wiesz, gdzie czeka twoje drugie ciało.

Jeśli jesteś zajęty strzelaniem do ludzi, to stajesz się dorosłym, który zdobywa broń i strzela do ludzi. Rozumiesz, skąd to się bierze? Te wszystkie zgony. Nie mieliśmy ich, gdy byłem dzieckiem. Kiedy byłem dzieckiem, ludzie mogli przynosić do szkoły swoje strzelby. Trzymali je w samochodzie, albo gdy je przywozili, a zostawiali przy biurku dyrektora. A potem odebrali je, gdy wracali do domu. Albo jeśli chodzili na polowanie albo mieli robić pokaz i opowiedz, przyprowadzali je i zostawiali naboje w gabinecie dyrektora. I wszystko opierało się na zaufaniu. I nigdy nie mieliśmy żadnej strzelaniny w szkole. Dlaczego tak się stało? Z powodu gier wideo.

Gry wideo powodują, że ci ludzie mordują. To staje się powszechne. Po prostu strzelaj do tego, strzelaj do tego. I myślą, że są w grze wideo, odbierając życie tej osobie, odbierając życie tamtej. I nawet nie uważają, że to człowiek. Zabijam człowieka. Nie, patrzą na animację. Po prostu zabijam ludzi. Nie zdają sobie sprawy, że zabijają człowieka. I nie zabij. Nawet w filmach. Nie zabijaj. Rozumiesz? Tworzy w tobie atmosferę, tworzy oczekiwania, a twoje ciało podąża za tym. Ale Paweł powiedział: bądź przemieniony. Powiedział, że twoje ciało będzie żywą ofiarą, że twoje objawienie odzwierciedla się w tym, co robisz. Przepraszam, że krzyczę. Nie krzyczę na dzieci. Po prostu próbuję to wyrazić.

To, czym tu jesteśmy, jest odbiciem tego, czym jesteśmy gdzie indziej.

Więc jeśli twoje czyny są złe, wiesz, skąd się biorą. Wiesz, gdzie czeka twoje drugie ciało.

E-33 Kurtyna Czasu 55-0302 *I zauważcie, gdy mówili o Nim, gdy mówili o Nim,* (A brat Branham powiedział nam, jeśli chcecie przybliżyć Jezusa,) ***rozmawiali o Nim, rozmawiali o Nim, że się pojawił.***

Ile razy wchodziłeś do pokoju i słyszałeś, jak ktoś mówi, ale wiesz, mówi o tobie, a ty się zbliżyłeś. Dobrze. Tak czy inaczej, po prostu. To się zdarza. Ile razy byłeś w tłumie i nagle twoje uszy się wystrzały, słyszałeś, jak ludzie o tobie mówią, więc podchodzisz, żeby posłuchać. Kiedy mówisz o Jezusie, On jest bliżej tego miejsca. Amen. O to mu chodzi tutaj.

To dobry sposób, by mieć Go przy sobie: rozmawiaj o Nim cały czas. Amen.

Trzymaj rozmowę, *nie na tym, kto jest... Albo gdzie pojawi się kolejna sztuka w telewizji, albo kolejne filmy, albo kto zostanie wybrany prezydentem: (To jest polityka.) mówimy o Jezusie.* (Nie musimy rozmawiać o polityce. Wszyscy są oszuściami.)

Chrześcijanie mówią dziś o wszystkim oprócz Chrystusa. *Wychodził, zawsze mieli mnóstwo bzdur i wszystko, o czym chcieli rozmawiać, ale nigdy nie rozmawiali o Chrystusie. Opowiedz o Nim.*

Śpiewaj o Nim, (wszystkie twoje piosenki, śpiewaj o Jezusie) **Kochaj Go; Trzymaj Go w sercu i umyśle przez cały dzień i noc.** *David mówił o tym, że zwiąże prawa na palcach i słupku łóżka, więc będzie zawsze przed nim.*

David powiedział: Zawsze trzymałem Pana przede mną, bo jest po mojej prawej stronie. Nie dam się poruszyć. Dobrze. I na koniec,

*Tak to działa; **trzymaj Go przed sobą w pamięci, myślach, chwałach, mowie.** Wszystko, co powinno się robić, to trzymać Chrystusa przed sobą. **Tak właśnie trzymasz Go blisko siebie.***

I wreszcie, w **Liście do Kolosan 3:4** czytamy: **"Kiedy Chrystus, który jest naszym Życiem, który jest naszym Życiem, pojawi się Chrystus, wtedy my pojawimy się z Nim w (tej samej) chwale."**

Jego modlitwa przed śmiercią w ogrodzie brzmiała: Ojcze, chwałę, którą mi dasz, daję im, aby mogli być jednością z nami.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojcze, po prostu kochamy to kazanie. Chciałbym tylko móc to powtarzać co tydzień. Ale, Panie, chcemy tylko być zmienieni. I prosimy Cię o pomoc, bo wiemy, że działasz w nas, by chcieć i działać. Dlatego prosimy Cię o pomoc w zejściu z drogi. Niech Twoje Słowo opanuje każdą cząstkę naszego ciała.

A nawet tam, gdzie nie mamy włókien, niech uprawiamy włókna Słowa. W imię Jezusa modlimy się. Amen. Amen.